



## Wiadomość Tygodnia

# W WIELKIM POSCIE NA JASNEJ GÓRZE MODLITWA O POKÓJ

Szczególne modlitwy o pokój trwają na Jasnej Górze od pierwszej niedzieli Wielkiego Postu. Codziennie, w czasie Mszy św. o godz. 15.30, zanoszone są gorące modlitwy w intencji pokoju na Ukrainie, ale także pokoju na świecie i w intencji prześladowanych chrześcijan. Na zakończenie Eucharystii śpiewane są suplikacje, czyli modlitwy o charakterze błagalnym - „Święty Boże, święty mocny...”.



„Od początku zmagania o pokój, jakie szczególnie dotknęły naszych sąsiadów za wschodnią granicą - Ukrainę, modlimy się za naszych braci i z troską patrzymy na to, co dzieje się na tych terenach - mówi o. Marian Waligóra, przeor Jasnej Góry - Jasna Góra i na Apelu Jasnogórskim, i na Mszach św., i w czasie modlitwy różańcowej obejmuje troskliwą modlitwą tych wszystkich, którzy są dotknięci działaniami wojennymi. Ale widząc tę eskalację działań wojennych i tego ogromnego zagrożenia dla pokoju nie tylko na Ukrainie, ale chyba w całej Europie i na całym świecie - a dotyczy to także naszej Ojczyzny - podejmujemy decyzję o zintensyfikowaniu modlitwy. Chcemy w szczególności sposobem błagać Boga suplikacjami o pokój na całym świecie, i prosić również za prześladowanych chrześcijan na całym świecie”.

„Po konsultacji z ojcem kustoszem postanowiliśmy, że Msza św. o 15.30, która jest za naszą Ojczyznę, będzie też połączona z tym wielkim błaganiem Boga suplikacjami o pokój w tych ogniskach zapalnych świata, szczególnie u naszych sąsiadów za wschodnią granicą” - wyjaśnił przeor.

O szczególną modlitwę w intencji Ukrainy prosi także o. Arnold Chrapkowski, generał Zakonu Paulinów, najwyższy przełożony wspólnoty zakonnej na całym świecie. Jak podkreśla, obecnie na Ukrainie jest pięć domów należących do Zakonu Paulinów. W najtrudniejszej sytuacji znajduje się jeden z nich - w Mariupolu,

w obwodzie donieckim. Tamtejszą parafią opiekuje się o. Paweł Tomaszewski, który mimo działań wojennych prowadzonych na tym obszarze, pozostał w placówce, by być oparciem dla parafian w tych trudnych momentach ich życia.

„Wczoraj, po trudnych doniesieniach, które słyszeliśmy ze środków społecznego przekazu, rozmawiałem z o. Pawłem, który mówił o tym, że aktualnie sytuacja jest w miarę stabilna, jest spokój, ale cały czas słyszą huk wystrzałów, ludzie są wystraszeni, od długiego czasu mieszkają gdzieś w piwnicach, w ukryciu, boją się” - opowiada o. generał Arnold Chrapkowski.

„Ostatnio spotkałem tutaj, na Jasnej Górze rodzinę, która pochodzi z naszej parafii z Mariupola, i pamiętam łzy kobiety, która wie, że tam już nie wróci, bo sytuacja jest dramatyczna. Dlatego chcemy wspierać tym, czym potrafimy - modlitwą - naszych ojców: o. Pawła, wszystkich współbraci z Ukrainy, tych, którzy zostali powierzeni naszej duszpasterskiej opiece i wszystkich wiernych, aby w tych próbach bardzo trudnych i wiary, i życia, potrafili zachować ufność w Bogu, potrafili być dla siebie wzajemną pomocą. A tu, na Jasnej Górze i we wszystkich naszych paulińskich placówkach modlimy się za naszych współbraci z Ukrainy, i prosimy, by Ta, która jest Królową Pokoju, wypraszała pokój, aby wszyscy ludzie w jedności i w zgodzie mogli oddawać cześć Bogu Stwórcy”.

„Ta modlitwa o pokój suplikacjami będzie naszym wyrazem solidarności z tymi, którzy doświadczają tego ogromnego nieszczęścia, jakim jest wojna, jakim jest ten ogromny ból cierpienia, związany z zagrożeniem życia - podkreśla przeor Jasnej Góry - Zachęcamy do wspólnej modlitwy tych, którzy liczenie łączą się w czasie tej Mszy św. z Jasną Górą, by również tą sprawę pokoju wzięli na swoje serce, i do swoich osobistych modlitw i postanowień wielkopostnych - że tą modlitwą o pokój będą włączały się w czas przygotowania do świętowania Wielkiej Nocy”.

Nadziejemy na pokój i możliwość dalszego dialogu niosą ostatnie uzgodnienia pokojowe zawarte przez strony konfliktu podczas spotkania w Mińsku na Białorusi.

Pierwszej Mszy św. odprawionej o godz. 15.30 w niedzielę, 22 lutego przewodniczył o. Marcin Minczyński. „Dzisiaj na Jasnej Górze rozpoczynamy modlitwę o pokój złączoną szczególnie codziennie z Mszą św. o 15.30, która zawsze jest Mszą w intencji naszej Ojczyzny. Ale chcemy też i w tę modlitwę włączać prośbę o pokój w szczególny sposób śpiewając w ramach dziękczynienia po Komunii Świętej suplikację” - powiedział na początek Mszy św. o. Minczyński. O. Stanisław Tomoń

Za: [www.jasnaгора.com](http://www.jasnaгора.com)

## Wiadomości Krajowe

# SERCANIE BIALI WYBRALI PROWINCJAŁA

17 lutego 2015 roku zebrała się Prowincjalna Komisja Wyborcza. O. Piotr Budrewicz został ponownie wybrany przełożonym prowincjalnym. Przełożony Generalny O. Javier Alvarez-Ossorio SSCC potwierdził wybór.



O Piotr ukończył 50 lat, do Zgromadzenia wstąpił w 1986 r., święcenia przyjął w 1993 r. Pracował w formacji początkowej a następnie w Tyrolu i we Wiedniu. W latach 2006-2012 pełnił funkcję wikariusza prowincjalnego, a w latach 2012-2015 przełożonego prowincjalnego. Druga kadencja rozpocznie się 10 kwietnia 2015 roku, w ostatnim dniu XI Kapituły Prowincjalnej. Za: [www.sercaniebiali.pl](http://www.sercaniebiali.pl)

## Z MISJONARZAMI GŁOŚMY POJEDNANIE

### Komunikat Bpa J. Mazura SVD przed niedzielą „ad Gentes”

Wszyscy jesteśmy współodpowiedzialni za misje – zwraca uwagę bp J. Mazur w komunikacie na drugą niedzielę Wielkiego Postu, zwaną niedzielą „Ad Gentes”. To dzień szczególnej pamięci o misjonarzach oraz okazja do wsparcia ich modlitwą i ofiarą. Pomagając misjonarkom i misjonarzom, których liczba systematycznie wzrasta, spłacamy nasz dług wdzięczności za wiarę – podkreśla przewodniczący Komisji Konferencji Episkopatu Polski ds. Misji w komunikacie z okazji niedzieli „Ad Gentes”. Nazywana tak druga niedziela Wielkiego Postu jest w Polsce obchodzona jako dzień modlitwy, postu i solidarności z misjonarzami. Przypomina o powszechności powołania misyjnego w Kościele.

Mimo że nie wszyscy wierzący wyjeżdżają do krajów misyjnych, wszyscy mogą stać się ich współpracownikami. Dzięki modlitwie i ofiarności wielu ludzi misjonarze mogą pełnić posługę ewangelizacyjną, charytatywną i edukacyjną, budować wspólnoty kościelne i udzielać sakramentów. – Misjonarze pomagają ubogim, wspierają chorych, więźniów i starców – wymienia bp Mazur.

Hasło tegorocznej niedzieli „Ad Gentes” - „Z misjonarzami głośmy pojednanie” zwraca uwagę na fakt, że poprzez swoją działalność i obecność, misjonarze starają się pomagać w zabliznianiu ran w krajach nękanych różnego rodzaju konfliktami. Przykładem tego jest m.in. sanktuarium Matki Bożej w Kibeho, prowadzone przez polskich pallotynów - miejsce

modlitwy o pojednanie i pokój dla doświadczonych wojną w Rwandzie i innych krajach.

Pomóc misjonarzom można na wiele sposobów. Oprócz pomocy modlitwianej misje potrzebują również wsparcia materialnego. Tradycyjnie w drugą niedzielę Wielkiego Postu zbierana jest na ich rzecz ofiara do puszek. Można też przekazać środki finansowe na konto Działu Pomocy „Ad Gentes” lub wysłać SMS o treści „MISJE” na numer 72032. – Poprzez naszą hojność stajemy się współpracownikami misjonarzy – podkreśla bp Jerzy Mazur.

Obecnie w 97 krajach świata na wszystkich kontynentach posługuje 2065 misjonek i misjonarzy z Polski, w tym 50 misjonarzy świeckich. W działalność misyjną chętnie angażują się ludzie młodzi i jako wolontariusze wyjeżdżają na rok lub krócej, by pomagać na misjach. Na całym świecie jest również 19 biskupów misyjnych z Polski. Praca misyjna prowadzona jest często w rejonach konfliktów i wiąże się z niebezpieczeństwem utraty wolności czy życia (według watykańskiej Agencji Fides, w ostatnich 30 latach zamordowano ponad 1000 misjonek i misjonarzy). Jednak niesie też nadzieję i pokój.

Niedziela „Ad Gentes” to tylko jedna z okazji do pamięci o misjonarzach. W Wielkim Poście prowadzona jest też akcja „Misjonarz na Post” polegająca na wsparciu duchowym konkretnego misjonarza. Kościół w Polsce przygotowuje się też do IV Krajowego Kongresu Misyjnego, który odbędzie się w Warszawie w dniach 12-14 czerwca 2015 r. Organizatorzy pragną „wzbudzić zapał misyjny” w Kościele i w duchu nauczania papieża Franciszka odnowić świadomość odpowiedzialności za misje.

Za: [www.episkopat.pl](http://www.episkopat.pl)



## SPOTKANIE DELEGATÓW DS. ZAKONÓW MĘSKICH Z KONSULTĄ

W Warszawie, w siedzibie sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski odbyło się w poniedziałek 23 lutego spotkanie Konsulty KWPZM z delegatami ds. zakonów męskich w polskich diecezjach. Delegaci zostali powołani w październiku 2014 r. za zgodą biskupów diecezjalnych w związku z Rokiem Życia Konsekrowanego i w pierwszym rzędzie mają pomóc w zorganizowaniu wydarzeń tego Roku w Kościołach lokalnych. Jednak zgodnie z zamierzeniem Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich podejmują także wysiłek wewnątrz integracji męskich wspólnot zakonnych dla wzajemnej współpracy oraz pełniejszego udziału w życiu poszczególnych diecezji.

Przed spotkaniem Konsulta skierowała do delegatów trzy pytania związane z organizacją Roku Życia Konsekrowanego, współpracą między domami zakonnymi oraz ideą przedłużenia posługi delegatów także po zakończeniu Roku Życia Konsekrowanego.

Niemal całe spotkanie poświęcone było dyskusji nad postawionymi pytaniami. Delegaci dzielili się swoimi doświadczeniami z których jasno wynika, jak bardzo potrzebne było stworzenie tej posługi. W większości przypadków, po przełamaniu pierwszych lodów, współpraca z wikariuszami ds. życia konsekrowanego w diecezjach oraz siostrami referentkami układa się bardzo dobrze.



Wielu delegatów podkreślało ogromną życzliwość i troskę biskupów diecezjalnych o stan życia konsekrowanego w diecezji. Oczywiście w niektórych diecezjach zdarzają się trudności, związane z niezrozumieniem roli delegata i jego zadań, ale generalna ocena tej inicjatywy KWPZM wypadła w dyskusji pozytywnie. Przedstawiciele Konsulty dziękowali delegatom za ich zaangażowanie, prosząc

równocześnie o szczególny wysiłek w integrowaniu męskich środowisk zakonnych do większej współpracy wzajemnej, zarówno w durszpasterstwie, ale szczególnie w obszarze formacji permanentnej oraz budowaniu międzyzakonnej wspólnoty.

W trakcie spotkania przedstawiono także informacje o inicjatywach ogólnopolskich na Rok Życia Konsekrowanego. Ekonom Konferencji opowiedział o zawartych ostatnio umowach z różnymi firmami, które pozwalają zaoszczędzić na wydatkach związanych z utrzymaniem wspólnot zakonnych.

Na zakończenie spotkania wszystkim zebrany został przybliżony postać O. Zbigniewa Strzałkowskiego oraz O. Michała Tomaszka, polskich misjonarzy franciszkańskich w Peru, których męczeństwo za wiarę zostało potwierdzone przez papieża Franciszka i którzy będą beatyfikowani jeszcze w trakcie Roku Życia Konsekrowanego – 5 grudnia 2015 roku. [Red.](#)

## „MISJONARZ NA POST” 2500 OSÓB WSPIERA MISJONARZY

Trwa ogólnopolska akcja „Misjonarz na post”. Już 2500 osób wspiera duchowo polskich misjonarzy. Zgłoszeń wciąż przybywa. Wszyscy Polscy misjonarze uzyskali pomoc duchową.

*Cieszymy się, że inicjatywa spotkała się z tak dużym zainteresowaniem. Liczymy, że do końca wielkiego postu zgłosi się łącznie 5 tys. osób – mówi o. Marcin Wrzos, misjonarz oblat, jeden z pomysłodawców akcji.*

Modlitwa, ofiarowanie postów, dobrych postanowień, uczestnictwo we Mszy św. czy czynienie dodatkowego dobra – tymi formami uczestnicy wspierają polskich misjonarzy. W projekcie może wziąć udział każdy. Ci, którzy chcą dołączyć do inicjatywy, powinni wypełnić formularz zgłoszeniowy na stronie [www.misjonarznapost.pl](http://www.misjonarznapost.pl), wybrać kraj pobytu oraz misjonarza, którego chcą wspierać: zakonnego, diecezjalnego czy świeckiego. Na całym świecie pracuje 2078 misjonarzy z Polski.

*Akcja nie wymaga wydawania pieniędzy, a trochę wytrwałości. Nie każdy może wyjechać na misję, ale wszyscy mogą wspierać duchowo misjonarzy – zauważa Aleksandra Retman, koordynatorka inicjatywy. O jest ciekawostek najchętniej do pomocy duchowej wybierani są misjonarze świeccy oraz bracia zakonni.*

Za wsparcie duchowe wdzięczni są polscy misjonarze. *Bardzo dziękujemy wam za modlitwę, która jest dla nas ważna, która nas wspiera w naszych działaniach – dzieli się o. Grzegorz Janiak OMI z Madagaskaru. Może ktoś wesprze i mnie? Pozdrawiam z Kenii i proszę o modlitwę – apeluje s. Amabilis Gliniecka, misjonarka orionistka z Kenii.*

*Jako misjonarz i przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji zachęcam Was do wspierania w ten sposób misjonarzy. To ważna sprawa – komentuje „Misjonarza na Post” bp Jerzy Mazur, werbiści, który obok abpa Stanisława Gądeckiego, szefa Episkopatu Polski, jest patronem honorowym.*



O akcji informuje coraz więcej różnych mediów, zarówno katolickich, jak i świeckich. „Misjonarz na Post” obecny jest w telewizji, prasie, radio oraz Internecie. Projekt „Misjonarz na Post”, jest wspólną inicjatywą najważniejszych polskich czasopism misyjnych: „Misjonarza” (werbiści), „Misjonarzy Kombonianów” (kombonianie), „Misji Salezjańskich” (salezianie), „Echa z Afryki i innych kontynentów” (klawerianki), „Posyłam Was” (Pallotyńska Fundacja Misyjna Salvatti) oraz „Misyjnych Dróg” (oblaci). Projekt wspierają Komisja Misyjna Episkopatu Polski, Papieskie Dzieła Misyjne, [stacja7.pl](http://stacja7.pl), [deon.pl](http://deon.pl), Idący za Jezusem, a także na Twitterze [@duchowni](https://twitter.com/duchowni).  
Za: [www.oblaci.pl](http://www.oblaci.pl)

## XXV LAT W HARMĘŻACH

Klasztor franciszkanów w Harmężach koło Oświęcimia ma już ćwierć wieku. 25. rocznicę erygowania klasztoru obchodzili uroczystie zakonnicy oraz wierni, należący do franciszkańskiej parafii, podczas Mszy św. dziękczynnej.

Niedzielnej liturgii przewodniczył prowincjał krakowskiej prowincji franciszkanów o. Jarosław Zachariasz OFM Conv.

O. Zachariasz zastanawiając się podczas uroczystości nad sensem świętowania rocznicy 25-lecia istnienia klasztoru, wskazał, że nie chodzi tu o liczbę lat, lecz jakość zaangażowania ewangelicznego franciszkanów.

Może wystarczy niecałe 3 lata, jak w peruwiańskim Pariacoto, gdzie bracia oddali swe życie u swego początku dawania świadectwa, mówienia o Ewangelii. Co jest zatem tą miarą, która usprawiedliwia naszą obecność w takim lub innym punkcie świata? – pytał kapłan i przypominał, że franciszkanie z prowincji krakowskiej pracują obecnie w 90 punktach na całym świecie.

Franciszkanin zaznaczył, że to Boża Opatrzność sprawiła, iż odkryto „jakis sens” także w obecności franciszkanów „w małych Harmężach”.

Pan Bóg jedynie raczy ocenić, na ile to powołanie, do jakiego zostaliśmy wezwani, by być tutaj, spełniliśmy w taki sposób, w jaki On od nas tego oczekuje – podkreślił zakonnik, zachęcając do dziękczynienia za dotychczasowe ćwierćwiecze pobytu zakonników na ziemi oświęcimskiej.



O. Piotr Cuber OFM Conv., gwardian klasztoru i proboszcz parafii w Harmężach, przypomniał, że tutejszy klasztor został erygowany 17 lutego 1990 roku, w rocznicę wywiezienia o. Maksymiliana z Niepokalanowa do więzienia na Pawiaku. Jak zaznacza zakonnik, pracę duszpasterską franciszkanie rozpoczęli od nabożeństw odprawianych w drewnianej kaplicy, zbudowanej po części z desek z rozmontowanych baraków w byłym KL Birkenau, a zakupiony domek przystosowali na potrzeby klasztoru.

W czasie II wojny światowej w Harmężach Niemcy utworzyli podobóz KL Auschwitz Harmense, w ramach którego prowadzo-

no gospodarstwa hodowli drobiu oraz ryb. Na okolicznych polach rozsypywano popioły zamordowanych w obozie, których ciała spalono w krematorium.

Uchwałę o budowie w Harmężach domu zakonnego i urzędzenia w nim Centrum św. Maksymiliana powzięła franciszkańska kapituła prowincjalna w roku 1989. W 1990 roku w został tu erygowany klasztor pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP, a w sierpniu tego samego roku poświęcono krzyż i plac pod budowę kościoła. W dniu 12 października 1990 roku kard. Franciszek Macharski wydał dekret o erygowaniu z dniem 20 października 1990 roku parafii pod wezwaniem Matki Bożej Niepokalanej w Harmężach i powierzenia na stałe Zakonowi Franciszkanów.

Budowa kościoła była możliwa dzięki dużemu zaangażowaniu wiernych i pomocy innych klasztorów, głównie z Niemiec. Obok kościoła funkcjonuje zaplecze rekolekcyjne i duszpasterskie na potrzeby pielgrzymów z Polski i zagranicy. W podziemiach kościoła oglądać można niezwykłą wystawę prac byłego więźnia Auschwitz Mariana Kołodzieja. Niezwykłą wizję gehenny obozowej, a jednocześnie podkreślił heroiczne zwycięstwo odniesione w obozie przez św. Maksymiliana Kolbego. Rocznie wystawę ogląda około 200 grup z całego świata.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## WRÓŻNIENIE MICHALICKIEGO PROBOSZCZA



Miło nam poinformować, że ks. Rafał Kamiński proboszcz parafii Matki Bożej Królowej Aniołów w Warszawie – Bemowie, został

tegorocznym laureatem „Złotego Bema” za organizację zajęć w Ośrodku Wychowawczo-Profilaktycznym „Michael” oraz za realizację wielu działań na rzecz lokalnej społeczności.

Uroczysta gala wręczenia statuetki miała miejsce 18 lutego br. w sali sejsji urzędu dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy przy ul. Powstańców Śląskich 70.

„Złoty Bem” to corocznie przyznawana nagroda dla osób oraz instytucji, które podejmują działania na rzecz mieszkańców i dzielnicy Bemowo. Specjalne statuetki, będące mosiężną miniaturą istniejącego pomnika Józefa Bema, patrona Bemowa, wręczone są przez burmistrza Bemowa podczas uroczystej gali w Ratuszu Dzielnicy.

Za: [www.michalicy.pl](http://www.michalicy.pl)

## PALLOTYNI WICEMISTRZAMI POLSKI duchowieństwa w szachach!

Ks. Sławomir Pawłowski SAC i ks. Mirosław Mejzner SAC zdobyli tytuły wicemistrzów Polski duchowieństwa w szachach szybkich i błyskawicznych.

Zawody odbyły się dniami 13 i 14 lutego 2015 w sanktuarium w Kałkowie-Godowie. Pierwszego dnia miały miejsce mistrzostwa w szachach szybkich (15 min. do namysłu dla każdego zawodnika na całą partię). Na starcie stanęło 14 duchownych z całej Polski. Rozegrano 9 rund. Wygrał ks. Wojciech Sola z diecezji tarnowskiej (8 pkt.), a za nim uplasował się ks. Sławomir Pawłowski SAC (6 pkt.).

Następnego dnia z udziałem 12 zawodników rozegrano mistrzostwa w szachach błyskawicznych (5 min. do namysłu na całą partię dla każdego zawodnika). Rozegrano 11 rund. Ponownie wygrał ks. Wojciech Sola (10 pkt.), a drugie miejsce zdobył ks. Mirosław Mejzner SAC (8,5 pkt.).

Trzeba nadmienić, że w nieoficjalnej punktacji drużynowej pallotyńscy szachiści w obydwu turniejach wyprzedzili inne zespoły, które miały co najmniej po dwóch graczy (np. diecezja sandomierska, przemyska, gliwicka).

6-11 lipca br. odbędą się już po raz 14. Mistrzostwa Polski Duchowieństwa w szachach klasycznych (ok. 90 min. do namysłu dla każdego zawodnika na całą partię). Miejscem rozgrywek będzie WSD

w Płocku. Historię mistrzostw, wyniki i galerię zdjęć można obejrzeć na stronie internetowej Szachowych Mistrzostw Polski Duchowieństwa: [www.smpd.pl](http://www.smpd.pl)  
Ks. Jacek Wróbel SAC Za: [InfoSAC](mailto:InfoSAC)

## FILM O O. PROF. PIOTRZE NAWROCIE SVD

Na stronie internetowej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu można obejrzeć film o wybitnym muzykologu, ojcu prof. Piotrze Nawrocie SVD.

Film w ramach kolekcji „Wybitne Postacie Uniwersytetu” przygotowany został przez Uniwersyteckie Studio Filmowe. O. Piotr Nawrot SVD jest profesorem historii misji muzyki kościelnej Wydziału Teologicznego UAM oraz profesorem chorału gre-

goriańskiego i klasy organów w Konserwatorium Muzycznym w La Paz w Boliwii.

Od przeszło 20 lat pracuje w Boliwii, gdzie zajmuje się rekonstrukcją oraz popularyzacją tzw. muzyki baroku misyjnego, pochodzącej z dawnych redukcji jezuickich na terenie współczesnej Boliwii. Jest też dyrektorem artystycznym Festiwalu Muzyki w Santa Cruz. Publikuje i wyklada na wielu uczelniach świata.

W ramach kolekcji „Wybitne Postacie Uniwersytetu” znajdują się filmy prezentujące tak znane osobistości jak m. in. Hanna Suchocka, dr Wanda Błęńska, Jan A.P. Kaczmarek, Stanisław Barańczak i wielu innych.  
Za: [www.werbisci.pl](http://www.werbisci.pl)

## Refleksja tygodnia

# 70 lat temu weszła do Poznania Armia Czerwona... A WRAZ Z NIĄ DOMINIKANIN O. STANISŁAW DOBECKI

23 lutego 1945 roku, po krwawych walkach, Poznań został oswobodzony spod niemieckiej okupacji. Peerelowska propaganda będzie nazywać ten dzień „wyzwoleniem Poznania”. W wolnej Polsce przyjmie się termin: „zakończenie walk o Poznań”.

Ojciec Stanisław Dobecki nie czekał jednak na zakończenie bitwy o Festung Posen – jak Niemcy nazywali ufortyfikowane miasto. Na zniszczonym klasztorze dominikanów wywiesił kartkę z napisem: „monaster” i zabrał się do roboty. Później dołączyli do niego współbracia.

Rodowity poznaniak. Na świat przyszedł 17 stycznia 1914 roku w domu przy ulicy Dominikańskiej – od połowy XIII wieku do kasaty po Powstaniu Listopadowym dominikanie mieli w pobliżu swój kościół i klasztor.

Stanisław Dobecki kończy słynne męskie gimnazjum Karola Marcinkowskiego – popularnego „Marcinka” – o profilu humanistycznym. Zastanawia się, kim chce w życiu być. Lotnikiem („bo imponowały mi wysokie loty”), leśnikiem („bo lubiłem przyrodę”) czy księdzem („bo chodziłem często do kościoła”)?

To ostatnie wydaje się jednak mało prawdopodobne – przed egzaminem dojrzałości maturzysta Dobecki poznaje dziewczynę. Jeszcze po latach przyznawał, że ją „polubił”. „Dalekie to było od modnego dziś seksu” – będzie opowiadał na starość. Chodzili razem na łyżwy.

W końcu nic z tego nie wyszło i Stanisław Dobecki poszedł do semi-narium duchownego w Gnieźnie. Miał być księdzem diecezjalnym, ale jako kleryk zauroczył się tomizmem i zapukał do furty dominikanów. Jego mistrzem duchowym w nowicjacie był ojciec Michał Czartoryski – późniejszy błogosławiony. W czerwcu 1939 roku diakon Dobecki przyjął święcenia kapłańskie.

Wybuch wojny zastaje go na w klasztorze na warszawskim Stulewcu. Młody ojciec Dobecki angażuje się w konspirację – jest

kapelanem Armii Krajowej, szmugluje ulotki. W czasie powstania przyjmuje przysięgi od młodych chłopaków idących do walki, odprawia msze, jako sanitariusz dźwiga na noszach rannych.

Dominikanów nie było w Poznaniu już sto lat, gdy w latach 30. zjawili się tutaj ponownie. W mieście powstał uniwersytet i trzeba było objąć opieką duszpasterską studentów. Prymas August Hlond i rektor Stanisław Kasznica wpadli na pomysł, żeby zadanie to powierzyć dominikanom.

W 1937 roku bracia kaznodzieje przybyli do Poznania. Tak powstało najstarsze w Polsce dominikańskie duszpasterstwo akademickie. Pierwszym duszpasterzem został legendarny ojciec Bernard Przybylski.

Jednocześnie rozpoczęto budować kościół i klasztor – dawną dominikańską świątynię i zabudowania klasztorne przy ulicy Dominikańskiej oddano wcześniej jezuitom. Na nową siedzibę dominikanom wyznaczono miejsce między dzisiejszą aleją Niepodległości, a ulicami: Kościuszki i Libelta – niedaleko uniwersytetu.

Do wybuchu wojny kościoła nie zdołali jednak postawić. Ukończony zaś klasztor Niemcy przejęli na policyjne biura. Dobudowali nawet dodatkowe piętro. Zakonników wywieziono do obozu w Kazimierzu Biskupim.

W styczniu 1945 roku ojciec Dobecki ma 31 lat. Przełożeni powierzają mu ważną misję: ma udać się za frontem do Poznania i zabezpieczyć tamtejszy klasztor. „Przez tydzień wlokłem się do Poznania w habicie. Autostopem, głównie sowieckim transportem wojskowym, bo on tylko praktycznie jeździł po drogach” – opowiadał Janowi Grzegorzcykowi w książce „Poznaniacy. Portretów kopa i trochę”.

Czym katolicki duchowny zjednywał sobie czerwonoarmistów? „Pomachało się papierosami czy buteleczką i człowieka zabrali” – opowiadał ojciec Stanisław.

Ale wojenna podróż nie była sielanką. W Koninie utrudzony drogą zaszedł na plebanie – w nadziei, że otrzyma tam jakąkolwiek pomoc. Zamiast przyjaźnie nastawionego księdza zastał... radzieckich sztabowców. Dowódca krzyczy na niego, że polscy księża przezywają czerwonoarmistów od „diabłów z rogami”. – Ależ przyjaciele, ja też jestem komunistą, bo w zakonie mamy wszystko wspólne – ojciec Dobecki na oczekaniu wymyślił odpowiedź, żeby udobruchać radzieckiego dowódcę.



Chyba mu się udało. Ale na tym kłopoty zakonika się nie kończą: na znak braterstwa dowódca stawia na stole litr wódki. „Wystraszyłem się, bo kropelki do ust brać nie byłem zwyczajny, a on powiada, że jak się nie napiję, to mnie zastrzelili i wyjął rewolwer na stół. Nagle przyszedł jakiś adiutant, odwołując go, no to ja walizczkę pod pachę i w nogi” – opowiadał Grzegorzycowi ojciec Stanisław. Przeszedł po lodzie przez zamrażniętą Wartę i ruszył dalej w drogę. Od Poznania dzieliło go jeszcze 100 kilometrów. W mroźną noc wypatrzył wiejskie chaty. „Wchodzę do jednej, a tu znowu Sowiet, zabawiają się na słomie z polskimi dziewczętami. Chcieli mnie rozstrzelać, bo wzięli mnie za »szpiona«, ale ludzie się ujęli za mną, kiedy zobaczyli, że jestem w habicie” – wspominał po latach dominikanin.

31 stycznia ojciec Dobecki dotarł do kościoła Matki Boskiej Bolesnej na poznańskim Łazarzu – jednym z dwóch otwartych dla Polaków w czasie niemieckiej okupacji. Najważniejsze było jeszcze przed nim. „Okolo 10 lutego z narażeniem życia, bo trwały

jeszcze walki, latały bomby i katusze, trafiłem do klasztoru dominikanów. Oczywiście budynek był zdewastowany i pusty. Pozabijałem otwory deskami, wywiesiłem kartkę z napisem »monaster« i wzięłem się do roboty” – opowiadał ojciec Stanisław.

Nie ma łatwo. W mieście kręci się mnóstwo szabrowników, którzy grabią co się da i zajmują opuszczone budynki na mieszkania. Na noc chodzi do pobliskiego schronu – pozostawanie w opuszczonym klasztorze jest zbyt niebezpieczne.

Najwięcej strachu ojciec Dobecki najadł się, gdy w refektarzu znalazł zwłoki radzieckiego żołnierza. Z zaufanymi ludźmi pochował zwłoki w klasztornej ogrodzie – bał się, że jeśli władze odkryją grób, posądzą go, że to on zamordował żołnierza. Na szczęście nic się nie wydało – a w spokojniejszych czasach grób przeniesiono dyskretnie na cmentarz.

W porządkowaniu klasztoru pomagali mu... niemieccy jeńcy. Przydzielił mu ich do pracy znajomy stróż, który ich pilnował. „Sprząkali, zamurowali dziury w klasztorze, zbudowali ołtarz. Błagali tylko o kawałek chleba, za co byli gotowi dać swoje obrączki ślubne, ludzie z sąsiedztwa ugotowali mi garnek ziemniaków” – wspominał ojciec Stanisław pierwsze miesiące 1945 roku.

W 1954 roku stalinowskie władze zamknęły duszpasterstwo akademickie, a ojcu Stanisławowi kazały opuścić poznański klasztor – władze bały się jego popularności wśród studentów.

Mieszkał w Gidlach (organizował wtedy potajemne piesze pielgrzymki do Częstochowy), Gdańsku, Jarosławiu, Warszawie, Wrocławiu. Przez kilka lat był duszpasterzem Polaków w komunistycznej Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Ostatnie lata życia spędził w rodzinnym Poznaniu. – Czy wszystkie plany duszpasterskie wykonane? – dopytywał często ojca Jana Górę. Jeździł na Lednicę. Wielu zapamiętało go z aparatem fotograficznym. Robienie zdjęć było jego największą pasją. – Aparat to mój instrument apostolski – mawiał o swojej lustrzance. Zmarł w sierpniu 2004 roku, pół roku po swoich dziewięćdziesiątych urodzinach.

Korzystałem z tekstu „Stanisław Dobecki. »Aparacik« apostolski” Jana Grzegorzycy, pochodzącym z książki „Poznaniacy. Portretów kopa i trochę”, wydanej przez „W drodze”. Stanisław Zasada  
Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)

## Wiadomości zagraniczne

# WARTO ZAPŁAKAC NAD WŁASNYM GRZECHEM – FRANCISZEK I DOMINIK

Papież Franciszek rozpoczął Wielki Post liturgią Środy Popielcowej w naszej rzymskiej bazylice Santa Sabina. Najpierw z kościoła San Anselmo – który należy do benedyktynów i znajduje się 5 minut drogi od naszej bazyliki – po krótkiej modlitwie ruszyła procesja, podczas której śpiewano litanie do Wszystkich Świętych. Procesja weszła przez pochodzące z V wieku główne drzwi bazyliki i następnie została odprawiona Msza Święta z obrzędem posypania popiołem.

W homilii Papież zwrócił się do wszystkich, a zwłaszcza kapłanów, by „prosilili o dar łez, aby uczynić naszą modlitwę i naszą drogę nawrócenia coraz bardziej autentyczną, bez obłudy”. Wcześniej mówi, że „powrót do Pana »z całego serca« oznacza podjęcie drogi nawrócenia, które nie byłoby powierzchowne i przemijające, ale duchowną podróżą, obejmującą najbardziej intymne miejsce naszej osoby. Serce jest bowiem siedziba

naszych uczuć, centrum w którym dojrzewiają nasze decyzje, nasze postawy”.

Franciszek zakończył homilię, łącząc te dwa elementy: „powrót do Boga” i „dar łez”, przywołując obraz powrotu syna marnotrawnego z przypowieści: „Wezwanie jest zatem bodźcem do powrotu, tak jak uczynił to syn z przypowieści, w ramiona Boga, Ojca czułego i miłosiernego, zapłakania w tym uścisku, zauważania Jemu i powierzenia się Jemu”.

Dar łez jest obecny w tradycji duchowej, a dla nas dominikanów jest szczególnie bliski ze względu na św. Dominika. Stąd też słowa Papieża o darze łez pięknie i znacząco wybrzmiały w miejscu, gdzie żył św. Dominik.

Jezus, patrząc na Jerozolimę, płakał nad zatwardziałością serc tych, do których przyszedł z Bożą miłością. Płakał nad ludzką słabością i obojętnością.

Piotr, dzięki spojrzeniu Jezusa, zapłakał nad swoim grzechem i był to zarazem płacz nawrócenia. Droga, która zaczęła się od słów: „Nie znam tego człowieka” (Mt 26,72) i doprowadziła do wyznania: „Pa-

nie, Ty wiesz, że Cię kocham” (J 21,15), a potem do męczeńskiej śmierci.

Ewagriusz z Pontu w traktacie „O modlitwie” pisał: „Módl się przede wszystkim o dar łez, abyś przez skrucę pokonał zatwardziałość serca. Kiedy wyznasz Panu twe nieprawości, otrzymasz od Niego przebaczenie”.

Św. Dominik często modlił się głośno i płakał, tak że słyszeli to bracia. Podczas procesu kanonizacyjnego jeden z nich wyznał: „Błogosławiony mąż nigdy nie udawał się na spoczynek bez wcześniejszej przedłużonej modlitwy, często pełnej jęków, westchnień i okrzyków, które niejednokrotnie obudziły świadka i jego towarzyszy. Modlił się w kościele, nocą zaś

podczas modlitwy bardzo się wzruszał, a z jego wnętrza wydobywały się takie jęki i skargi, że bracia śpiący w celach położonych blisko kościoła budzili się; niektórzy z nich byli poruszeni do łez”. To, co często słyszeli bracia, to wołanie Dominika: „Panie, miej miłosierdzie nad swoim ludem. Co będzie z grzesznikami”. Modlił się też leżąc krzyżem prosząc o miłosierdzie dla siebie, świadomy swoich słabości i grzechów, choćby najmniejszych. Nasz płacz nad własnym grzechem i grzechem innych ludzi może być darem prowadzącym na drogę nawrócenia i przemiany serca. I o ten dar prosił także dla nas papież Franciszek na początku Wielkiego Postu. O. Krzysztof Popławski

Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)

## KIM BYLI MĘCZENNICZY PERUWIAŃCY?

Słudzy Boży: Ojciec Michał Tomaszek i Ojciec Zbigniew Strzałkowski, których beatyfikacja odbędzie się 5 grudnia 2015 r. w Chimbote w Peru, byli misjonarzami z krakowskiej prowincji franciszkanów (OFMConv). Z miłością służyli Bogu i ludziom aż do oddania życia 9 sierpnia 1991 roku w miejscowości Pariacoto w peruwiańskich Andach.

Terrorysty z organizacji Świetlisty Szlak zamordowali ich, twierdząc, że „oszukiwali naród, głosili pokój i usypiali ludzi religią poprzez różaniec, msze, czytanie Pisma Świętego; sprawili, że mieszkańcy tych okolic sprzeciwili się rewolucji.” Zostali pochowani w kościele w Pariacoto. Ich proces beatyfikacyjny rozpoczął się 5 czerwca 1995 roku.

### O. Michał Tomaszek



Urodził się 23 września 1960 r. w Łekawicy koło Żywca. Tam został ochrzczony i służył jako ministrant. W ramach szkoły średniej ukończył Niższe Seminarium Duchowne Franciszkanów w Legnicy. W 1980 roku wstąpił do Zakonu Franciszkanów i po roku próby w Smardzewicach (nowicjat) złożył śluby zakonne. Odbił sześć lat studiów filozoficzno-teologicznych w Krakowie. Po przyjęciu święceń kapłańskich, 23 maja 1987 roku, przez dwa lata służył jako duszpasterz w parafii w Pieńsku koło Zgorzelca. W lipcu 1989 r. podjął pracę misyjną w Peru.

Był człowiekiem głębokiej wiary, skromnym i rozmodlonym, wielkim czcicielem Matki Bożej. Całkowicie oddany ewangelizacji poprzez muzykę docierał do dzieci i młodzieży.

### O. Zbigniew Strzałkowski

Urodził się 3 lipca 1958 roku w Tarnowie i został ochrzczony w miejscowej katedrze. Mieszkał z rodzicami w pobliskiej Zawadzie. Po szkole podstawowej pobierał naukę w Technikum Mechanicznym i przez rok pracował w wyuczonym zawodzie. Wstąpił do nowicjatu franciszkańskiego w 1979 roku. W czasie studiów w Wyższym Seminarium Franciszkanów w Krakowie brał udział w zakładaniu Ruchu Ekologicznego św. Franciszka z Asyżu (REFA). Święcenia kapłańskie przyjął 7 czerwca 1986 roku i przez dwa lata był wychowawcą oraz wicerektorem Niższego Seminarium Duchownego Franciszkanów w Legnicy. 30 listopada 1988 r. wyjechał na misje do Peru. Był człowiekiem silnym, odważnym, troszczącym się o chorych. Pragnienie służenia innym wpływało z jego wielkiej wiary i chęci naśladowania św. Maksymiliana Kolbego. Talent organizacyjny łączył z pracowitością i wielką odpowiedzialnością. Był miłośnikiem stworzeń na wzór św. Franciszka z Asyżu.



„Michał i Zbigniew pozostawili nam piękną pamiątkę. Zapamiętamy ich jako tych, którzy opuścili dom, rodzinę, kraj, kulturę, by dzielić miłość Boga z naszymi braćmi z gór And. Pamięć ta będzie ożywiać tych wszystkich, którzy tak jak oni, pragną spotkać Chrystusa w cierpiącej twarzy naszych braci.” (Laureano del Castillo, dyrektor Servicios Educadores Rurales) Za: [www.zakonfranciszkanow.pl](http://www.zakonfranciszkanow.pl)

## KARMELITA PROWADZI REKOLEKCJE DLA PAPIEŻA

W Aricci pod Rzymem trwają rekolekcje dla Ojca Świętego i jego współpracowników. W tamtejszym domu księży paulistów prowadzi je o. Bruno Secondin z zakonu karmelitów trzewickowych. Jest on emerytowanym profesorem duchowości na Uniwersytecie Gregoriańskim. Temat rozważań brzmi: „Słudz i prorocy Boga żywego”. Ich kanwą są doświadczenia biblijnego proroka Eliasza, do którego nawiązuje duchowość karmelitańska. Żył on w IX wieku przed Chrystusem. Był obrońcą wiernej czci Boga prawdziwego, przeciwstawiając się kultowi bożków. Prześladowany przez rządzących królestwem Izraela musiał się chronić na pustyni, gdzie w swej słabości doświadczył

mocy Boga, cudownie przez Niego żywności.



Refleksje tegorocznego papieskiego rekolekcjonisty dotyczą autentyczności wiary. Wczoraj wieczorem rozpoczął on rozważaniem o tytule, który bliski jest nauczaniu Papieża Franciszka: „Wyjść ze swojej wioski”. Tematem dzisiejszego dnia są „Drogi autentyczności”. Chodzi o

korzenie wiary i odwagę odrzucania tego, co dwuznaczne. Tytuły kolejnych rozważań to: „Ścieżki wolności”, „Pozwolić Bogu, żeby nas zaskoczył”, „Sprawiedliwość i wstawiennictwo” świadków solidarności, „Podjąć płaszcz Eliasza”, by stać się prorokami braterstwa.

O. Secondin posługuje się metodą lectio divina, czyli medytacyjnej lektury Pisma Świętego połączonej z modlitwą. Każdy dzień watykańskich rekolekcji w Aricci rozpoczyna się modlitwą brewiarzową jutrzni. Następuje po niej pierwsza nauka rekolekcyjna i koncelebrowana Msza. Po południu jest druga medytacja, a potem adoracja eucharystyczna i niespory.

Za: [Radio watykańskie](#)

## KONSEKRACJA KOŚCIOŁA KLARETYNÓW na Wybrzeżu Kości Słoniowej

W dniu 15 lutego 2015 roku w Soubré na Wybrzeżu Kości Słoniowej odbyła się konsekracja nowo wybudowanego kościoła pw. „Notre Dame du Rosaire”. Konsekracji dokonał Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Jean Jacques Koffi – Biskup Diecezji San Pedro.

Mała wspólnota parafialna w Soubré stanowiąca 13 lat temu kilkadziesiąt osób, liczy dziś ponad dwa tysiące członków i ciągle wzrasta. Działa w niej prężnie rada parafialna oraz kilkanaście grup parafialnych. Wspólnotę tę od początku budował O. Zbigniew Łaś – klaretyni pracujący od 24 lat na Wybrzeżu Kości Słoniowej. Był on też, przy współudziale brata Jana Mężyka CMF, budowniczym domu zakonnego oraz nowo konsekrowanego kościoła. Wraz z dniem konsekracji Ojciec Zbigniew Łaś zakończył swoją pracę misyjną na Wybrzeżu Kości Słoniowej, aby z końcem maja br. rozpocząć tworzenie nowej wspólnoty w Koudougou w Burkina Faso, gdzie w tym roku Misjonarze Klaretyni otwierają nową misję.

Obecnie w Soubré pracę misyjną kontynuują już Klaretyni pochodzący z WKS oraz jeden polski misjonarz – Br. Jan Mężyk CMF. W uroczystościach konsekracji uczestniczył O. Krzysztof Gierat CMF – Przełożony prowincjalny Polskiej Prowincji Misjonarzy

Klaretynów, do której należą misje na WKS, oraz liczne grono misjonarzy pracujących w tym kraju. Dzień po uroczystościach konsekracyjnych w Soubré swoje doroczne spotkanie mieli polscy misjonarze i misjonarki pracujący na Wybrzeżu Kości Słoniowej. Było ono kolejną okazją do wspólnej modlitwy i dzielenia się misyjnym doświadczeniem.



Ojcu

Zbigniewowi Łasiowi CMF składamy Wielkie Bóg Zapłać! za jego misyjny trud, życząc mu wiele sił, zdrowia oraz mocy Ducha Świętego w dalszej pracy misjonarskiej. Za: [www.klaretyni.pl](http://www.klaretyni.pl)

## EUROPEJSCY REDEMPTORYŚCI o aktualnych wyzwaniach

Relacja Konferencji Redemptorystów Europy do nowopowstających jednostek, priorytety pracy apostołowskiej oraz nasze dziedzictwo w szybko zmieniającej się sytuacji wielu jednostek były tematami dyskutowanymi w czasie spotkania Rady KRE, które odbyło się w Rzymie w dniach 11 – 14 lutego 2015 r.

Rada (o. Jacek Zdrzałek, o. Pedro Lopez i o. Johannes Römetl) rozmawiała o sposo-

bach prezentacji prac oraz o włączaniu nowych przełożonych wyższych poszczególnych jednostek Zgromadzenia w prace różnych komisji i sekretariatów KRE.

Rada omawiała pracę misyjną i pierwsze doświadczenia międzynarodowej wspólnoty w Albanii, zdecydowała także o wsparciu finansowym nowej misji. Wiele czasu poświęcono przygotowaniom do utworzenia wspólnoty międzynarodowej w Luksemburgu.

W spotkaniu udział wzięli częściowo także Przełożony Generalny o. Michael Brehl, Radny Generalny o. Alberto Esseveri i

nowy przełożony Prowincji Francuskiej o. Zdzisław Stanula. Przedmiotem ich rozmów z Radą była sytuacja redemptorystów w krajach francuskojęzycznych w Europie.

Rada poprosiła także o. Piotra Sułkowskiego, należącego do Prowincji Rzymskiej, o częściowe zastąpienie o. Stanuli na stanowisku sekretarza KRE. Podjęto także dyskusję o kolejnym Zebraniu Ogólnym KRE, które odbędzie się w Porto w Portugalii w dniach 22 – 24.09.2015 r. o. Jacek Zdrzałek CSsR Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)



## ŚW. GRZEGORZ Z NAREKU WKRÓTCE DOKTOREM KOŚCIOŁA

Papież Franciszek potwierdził opinię pozytywną sesji plenarnej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w sprawie przyznania tytułu doktora Kościoła powszechnego św. Grzegorzowi z Nareku (ok. 950- ok. 1005) - czytamy w komunikacie Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej.



Jak zaznaczono Ojciec Święty podjął tę decyzję przyjmując w minioną sobotę prefekta tej dykasterii, kard. Angelo Amato, S.D.B. Uroczystość przyznania tego tytułu odbędzie się w najbliższym czasie. Będzie on 36 doktorem Kościoła.

Św. Grzegorz z Nareku był jednym z największych poetów i uczonych ormiańskich. Urodził się około roku 950. Był synem biskupa Anzewacziku Chosroesa, który został biskupem po śmierci żony. Wraz z bratem Janem został oddany do klasztoru w Nareku (Narekavank) na południe od jeziora Wan (dziś we wschodniej Turcji). Gruntownie poznał tam język grecki, uczył się też matematy-

ki, medycyny i architektury. Po przyjęciu święceń kapłańskich był profesorem i wychowawcą mnichów. Uznawano go za mistrza życia kontemplacyjnego (porównywany był z Bernardem z Clairvaux, Eckhartem, Janem Taulerem, Henrykiem Suzo).

Pozostawił po sobie wiele utworów (20 hymnów i ód, Komentarz do "Pieśni nad pieśniami", Historię krzyża z Aparang, Trzy mowy w formie litanii, Panegiryk apostołów i 72 uczniów, Panegiryk Jakuba z Nisibis), a przede wszystkim arcydzieło literatury ascetycznej i mistycznej - "Księgę pieśni żałobliwych" - perły poezji ormiańskiej. Jego wspomnienie liturgiczne przypada 27 lutego. Św. Jan Paweł II określił go mianem jednego z największych piewców Madonny.

Tytuł doktorów Kościoła przyznawany jest świętym, którzy wnieśli znaczący wkład w pogłębienie zrozumienia misterium Boga i wydatnie powiększyli bogactwo doświadczenia chrześcijańskiego.

Do ich grona należą 4 kobiety i 31 mężczyzn (w nawiasie rok ustanowienia): św. Ambroży (1295); św. Augustyn (1295); św. Hieronim (1295); św. Grzegorz Wielki (1295); św. Tomasz z Akwinu (1567); św. Bonawentura (1588); św. Bazyl Wielki (1568); św. Grzegorz z Nazjanzu (1568); św. Jan Chryzostom (1568); św. Atanazy Wielki (1568); św. Anzelm z Canterbury (1720); św. Izydor z Sewilli (1722); św. Piotr Chryzolog (1729); św. Leon Wielki (1754); św. Piotr Damiani (1828); św. Bernard z Clairvaux (1830); św. Hilary z Poitiers (1851); św. Alfons Liguori (1871); św. Franciszek Salezy (1877); św. Cyryl Jerozolimski (1882); św. Cyryl Aleksandryjski (1882); św. Jan z Damaszku (1890); św. Efrek Syryjczyk (1920); św. Piotr Kanizjusz (1925); św. Jan od Krzyża (1926); św. Robert Bellarmin (1931); św. Albert Wielki (1931); św. Antoni z Padwy (1946); św. Wawrzyniec z Brindisi (1959); św. Katarzyna ze Sieny (1970); św. Teresa z Ávili (1970); św. Teresa z Lisieux (1997 r.); św. Jan z Ávili (2012); św. Hildegarda z Bingen (2012) Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## PIERWSZE ŚLUBY DWOJGA PARAGWAJCYKÓW W POLSKIEJ MISJI

We franciszkańskiej misji w Aregua w Paragwaju dwoje młodych ludzi złożyło Bogu swoje pierwsze śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa.

W tegoroczne święto ofiarowania Pańskiego, które jest również obchodzone jako Dzień Życia Konsekwowanego, franciszkańska rodzina zakonna w paragwajskiej misji powiększyła się w ten sposób o dwóch nowych profesów.



Podczas Mszy Świętej o godzinie 15.00 na ręce obecnego w Paragwaju o. Prowincjała Jarosława Zachariasza, swoje pierwsze

śluby zakonne złożył br. Erit Roberto Peralta Mercado.

Tego dnia, podczas liturgii pierwsze śluby zakonne złożyła także s. Clara Sindy Jannett Insfran Meza. Swoje przyrzeczenia składała na ręce Matki Generalnej s. Franciszki Riskovey ze Zgromadzenia Sióstr Miłosiernych Trzeciego Zakonu św. Franciszka z Asyżu.

Życzymy wielu łask Bożych i wytrwałości w wypełnianiu złożonych przyrzeczeń.

Za: [www.franciszkanie.pl](http://www.franciszkanie.pl)

## „STUDY DAYS 2015” U CHRYSZTUSOWCÓW W USA

W dniach od 9 do 13 lutego 2015 roku księża chrystusowcy posługujący w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie spotkali się na dorocznych warsztatach duszpasterskich w ośrodku rekolekcyjnym „Marywood” koło Jacksonville, FL.

Wykłady z dziedziny psychologii poprowadził ks. dr Dariusz Buk-sik SDB. Obok kontynuowania permanentnej formacji intelektualnej celem tych dni była wspólna modlitwa, spotkaniami braterskie oraz dzielenie się doświadczeniami z życia duszpasterskiego. Jednym z owoców przebywania we wspólnocie było podjęcie decyzji o reaktywacji zespołu seminaryjnego „Gaudemus” na kontynencie północnoamerykańskim. Za: [www.chrystusowcy.pl](http://www.chrystusowcy.pl)

## UPROWADZONY W AFGANISTANIE JEZUITA ODZYSKAŁ WOLNOŚĆ

Porwany przed ośmioma miesiącami w Afganistanie indyjski jezuita odzyskał wolność. O. Alexis Prem Kumar jest w dobrej kondycji fizycznej i psychicznej. Wiadomość o jego oswobodzeniu przekazał premier Indii, który był jednym z głównych mediatorów z porywaczami

zakonnika. W pierwszym wywiadzie po swym uwolnieniu o. Kumar stwierdził, że jest szczęśliwy, iż może wreszcie wrócić do domu. Potwierdził zarazem, że premier Narendra Modi odegrał ważną rolę w jego uwolnieniu, którego bliższe szczegóły nie są znane. Wiadomo jedynie, że zakonnik powrócił wczoraj do Indii.

47-letni jezuita pracował wśród uchodźców. Został porwany 2 czerwca ub. r. przez nieznaną sprawców, gdy odwie-

dział jedną ze szkół dla repatriantów, odległą 25 km od Heratu. O. Prem Kumar wstąpił do Towarzystwa Jezusowego w 1988 r. Przez sześć lat pracował wśród uchodźców ze Sri Lanki w indyjskim stanie Tamilnadu. Od czterech lat przebywał w Afganistanie, gdzie był dyrektorem krajowym tamtejszego oddziału Jezuickiej Służby Uchodźcom. Za: [Radio watykańskie](#)

## Zapowiedzi wydarzeń

### „NAMRQCENIE” franciszkańskie rekolekcje

W Środę Popielcową ruszają nasze kolejne franciszkańskie rekolekcje internetowe: „NAMRQCENIE: Wielki Post 2015”. Rekolekcje będzie można codziennie zobaczyć na DEON.pl.

Od kilku lat proponujemy Widzom codzienne rozważania w Adwencie i Wielkim Poście. Tegoroczny cykl prowadzi o. Leszek Łuczkanin OFMConv, Wikariusz Prowincji św. Maksymiliana. Dziwna nazwa rekolekcji (namrqcenie) wyjaśni się już w drugim odcinku...



Tym razem cykl został przygotowany inaczej, niż w poprzednich latach, kiedy to rozważania opierały się na Liturgii Słowa z danego dnia. Tegoroczne spotkania stanowią będą solidną pomoc do nawrócenia w jego podstawowych aspektach. Jak mówi o. Leszek, nie chodzi o to, by przekazać niezmiernie ilości nowej wiedzy, ale raczej wykorzystać to, co słuchacz/widz słyszał przez lata, pomóc mu to uporządkować i – przede wszystkim – należycie wykorzystać. Tak jest cel tych rekolekcji.

I tak będziemy mogli jasno określić czas i cel nawrócenia, a także potrzebny do tego ekwipunek. Napoleon przekazał nam ważną informację, a my będziemy starali się zdobyć szczególną odznakę. Poznamy odpowiedź na pytanie ile razy wierzymy i

jak wygląda więź z Bogiem (całkiem dosłownie). Przypomnimy sobie czym jest grzech na drodze nawrócenia i czym różnią się grzechy: ciężki, śmiertelny, lekki i powszedni, a także na czym polegają grzechy cudze. Poznanie płaszczyzn grzechu i czterech sposobów grzeszenia będzie wstępem do sakramentu pokuty i pojednania.

Będziemy też świadkami niecodziennej (czyżby...?) sceny w kościele przy konfesjonale (na żywo!!) i dowiemy się jak toczyć walkę duchową z pokusami oraz co nas uchroni przed upadkiem w przepaść. I dlaczego trzeba upaść przed pokusą. A na dodatek na herbatę zaprosi nas... Pan Bóg!

Rekolekcje będą też podpowiedzią jak załatwić paszport, jakie problemy może mieć zakonnik przy zakupie lodówki na raty, czy kompas zawsze pokazuje północ i w jaki sposób poszczą Polacy.

Na koniec spróbujemy zajrzeć do grobu.

Ta długa (47 odcinków) podróż ma nas doprowadzić do naszego Pana Zmartwychwstałego. Codzienne rozważania są krótkie, 3-4 minutowe. Niemal w każdym odcinku o. Leszek posługuje się rekwizytami lub prowadzi nas w ciekawe miejsca.

Patronami medialnymi rekolekcji są: deon.pl, Radio Niepokalanów, franciszkanie.pl oraz Dobre Media. Wydawcą jest Prowincja św. Maksymiliana Braci Mniejszych Konwentalnych z siedzibą w Gdańsku. Za: [www.deon.pl](#)

## REDEMPTORYŚCI NA KAŻDY DZIEŃ WIELKIEGO POSTU

W Wielkim Poście zapraszamy do codziennego odwiedzania Redemptorystowskiego Portalu Kaznodziejskiego [www.slowo.redemptor.pl](#), na którym

będziemy publikować homilie na każdy dzień.

Krótkie rozważania słowa Bożego przygotowują redemptoryści z kilku polskich wspólnot, zaangażowani w różne rodzaje posługi apostołowskiej.

Ponadto na naszym kanale na YouTube (Redemptorists Poland) ukazywać się będą codzienne filmowe rozważania „Idź w górę strumienia”, przygotowane przez redemptorystów z Krakowa. Ich produkcją zajęli się: Wydawnictwo i Kwartalnik Homo Dei oraz administratorzy portalu [www.redemptor.pl](#).

Zgodnie z zachętą Papieża Franciszka, oprócz tradycyjnych wielkopostnych rekolekcji parafialnych, redemptoryści chcą również poprzez internet podjąć drogę formacji ludzkiego serca w celu przezwyciężenia globalizmu obojętności, aby stawać się „wyspami miłosierdzia”.



Oto fragment pierwszego rozważania na środę popielcową: „Może warto dzisiaj zastanowić się głębiej nad wewnętrzną stroną postu i nawrócenia, do której zachęca nas słowo Boże. Powinniśmy najpierw zwrócić uwagę na wewnętrzne motywy naszego postępowania, naszych decyzji i odniesień do innych. Chrystus przestrzega przed czynieniem czegokolwiek 'na pokaz'. Być może Wielki Post stanie się dla nas okazją oczyszczenia intencji i odzyskania bezinteresowności w naszych postawach względem Boga i bliźnich, które będą powodowane raczej czystą miłością, niż korzyścią. Po drugie, wewnętrzna przemiana domaga się wery-

fikacji naszej hierarchii wartości, czyli zapytania siebie o to, co jest dla nas najważniejsze w życiu i czemu poświęcamy największej uwagi”.

Na portalu kaznodziejskim redemptorystów znajdują się również homilie na niedziele i święta, kazania obrzędowe oraz ciekawe materiały do osobistego wykorzystania zamieszczone w dziale „czytelnia”. Publikowane są tam ponadto cykle kazań na nabożeństwo nowenny nieustannej do Matki Bożej Nieustającej Pomocy oraz o świętych i błogosławionych redemptorystach, czego internauta nie znajdzie na innych portalach o podobnym charakterze. [O.Sylwester Cabala CSsR](#)

## Osiem duchów zła

### REKOLEKCJE Z EWAGRIUSZEM Z PONTU

W Środę Popielcową, katolicy na całym świecie pochylają głowy, by przyjąć posypanie popiołu – znak rozpoczynającego się postu. Popiół przypomina nam, że nasza egzystencja na tej ziemi jest krucha i poddana ograniczeniom; że jesteśmy „prochem” – zgodnie ze słowami Księgi Rodzaju: „prochem jesteś i w proch się obrócisz!” (Rdz 3,19). Z drugiej strony nie

wolno nam zapomnieć, iż popioły, których się używa w Kościele Rzymskim, pochodzą z pozostałości spalonych palm wielkanocnych; jeden znak przeistacza się w drugi – i słusznie! Bo asceza, uczynki miłosierdzia, wyciszenie, skrucha serca i modlitwa nie miałyby sensu, gdyby nie Pascha – to dzięki dziełu zbawienia, którego dokonał Chrystus, mamy nadzieję zmartwychwstania.

Na Wielki Post zatem należy patrzeć w tym szerszym kontekście – za surową oprawą kryje się radość z otrzymania godności dzieci Bożych; poprzez wcielenie Chrystus przyjął naszą ułomną naturę – stał się jak „proch”, by zjednoczyć się z nami. Przez swoje życie, przez czuwanie w Gethsemani, swe upokorzenia, mękę i ukrzyżowanie w pełni doświadczył ludzkich ograniczeń. W tym okresie łączymy się z Chrystusem na pustyni i na drodze Krzyża.

Aż do piątej niedzieli Wielkiego Postu to właśnie tej pustyni szukamy; pragniemy wyjść na nią – na wzór Chrystusa oraz... mnichów, których nie bez przyczyny nazywamy Ojcami Pustyni! Wśród nich pragniemy wyróżnić tego, którego nazwano „filozofem pustyni” – Ewagriusza z

Pontu. Wraz z nim wejrzymy w głąb naszego serca, zmierzmy się z naszymi słabościami – z „myślami” – i, zgodnie ze słowami św. Benedykta, będziemy „wyglądać świętej Paschy pełni duchowej radości i tęsknoty”.

Przewodnikiem po mądrości Ewagriusza będzie o. opat Szymon Hiżycki, znawca literatury ewagriańskiej. Portal PSPO będzie co tydzień publikował kolejne odcinki jego wielkopostnych rozważań, dzięki którym – jak zapowiada ojciec Szymon już w pierwszym filmie – zdołamy uchwycić strukturę życia wewnętrznego, tak jak widział ją Ewagriusz. W dzisiejszym klipie mamy okazję dowiedzieć się, kim Pontyjczyk był i czym właściwie są „myśli”, które raz po raz pojawiają się w jego pismach.

Wielki Post nie musi być czasem jałowego zmagania się z „postanowieniami” – tak często trywialnymi i porzucanymi po chwili. Portal PSPO zachęca, by tym razem czas ten stał się dla nas wszystkich próbą ZROZUMIENIA tego, czym naprawdę jest asceza i życie duchowe. A przygoda z Ewagriuszem wcale nie musi się sk

Za: [www.ps-po.pl](http://www.ps-po.pl)

## Witryna Tygodnia

# SIOSTRY ZAKONNE URUCHOMIŁY NOWĄ STRONĘ O ŻYCIU KONSEKROWANYM

W ramach Roku Życia Konsekrowanego, z inicjatywy Konsulty Wyższych Przełożonych Zgromadzeń Żeńskich, została opracowana strona internetowa [konsekrowani.pl](http://konsekrowani.pl), która jest stroną – córką w stosunku do oficjalnej strony KWPZZZ, [zakony-zenskie.pl](http://zakony-zenskie.pl).

Strona oficjalna będzie służyła nadal we wszystkich sprawach, które dzieją się w Konferencji.

Nowa strona powstała po to, aby stać się rodzajem forum medialnego dla żeńskich zgromadzeń zakonnych i wszystkich, którzy chcieliby z tego skorzystać. W związku z tym siostry zachęcają do nadsyłania własnych materiałów, również medialnych (filmy, zdjęcia, prezentacje lub linki do...) mówiących o pracy, o spotkaniach, o uroczystościach, szczególnie związanych z żeńskim życiem konsekrowanym. Będą starały się również o powstanie na tej stronie różnych blogów.



## Odeszli do Pana

### ŚP. BR. FELICJAN (od Dzieciątka Jezus) GODOŃ (1919-2015) OCD

21 lutego 2015 r. odszedł do Pana br. Felicjan od Dzieciątka Jezus (Jan Godoń). Zmarł po długiej i ciężkiej chorobie. Ukończył 95 rok życia i przeżył 61 lat jako profes w Zakonie Karmelitów Bosych.

Jan Godoń urodził się 19 grudnia 1919 r. w Gaboniu k. Starego Sącza. W 1951 r. wstąpił do postulatu Karmelitów Bosych w Czernej. Po roku otrzymał habit zakonny i przyjął imię zakonne br. Felicjan od Dzieciątka Jezus, rozpoczynając w ten sposób nowicjat, który 27 grudnia 1953 r. zakończył złożeniem pierwszej profesji zakonnej. Pracował najpierw jako ogrodnik w klasztorze czerneńskim. Po trzech latach został przeniesiony do Krakowa, gdzie podjął obowiązki furtianina.



Następnie pracował przez długie lata jako zakrystianin – najpierw w Poznaniu (1972-1984), a potem we Wrocławiu (1984-1991) i w Lublinie (1991-2015). Wiernym świeckim dał się poznać jako osoba ciepła, życzliwa i wrażliwa na niedolę drugiego człowieka. Dla wspólnoty zakonnej był autentycznym świadkiem Chrystusa, zarażając współbraci pogodą ducha, rozmodleniem, przykładem cierpliwości i zaufania Panu Bogu.

Msza św. pogrzebowa odprawiana jest dzisiaj we wtorek, 24 lutego w kościele Karmelitów Bosych w Lublinie.

Za: [www.karmel.pl](http://www.karmel.pl)

## ROK ŻYCIA KONSEKROWANEGO 2015

*na [www.zyciezakonne.pl](http://www.zyciezakonne.pl)*

- Rok Życia Konsekrowanego na świecie
- Rok Życia Konsekrowanego w Polsce
- Rok Życia Konsekrowanego w Diecezjach
- Dokumenty na Rok Życia Konsekrowanego

